

Strukturalne pieniądze

12.06.2007.

12.06.2007 - Dla nas każdy miesiąc zwłoki to strata. Rolnicy, którzy czekają na program rent strukturalnych nie kryją swojego zniecierpliwienia. A resort rolnictwa uspokaja – program ten ruszy jako jeden z pierwszych.

Dwa lata temu Bonifacy Taborek przekazał gospodarstwo następcy w zamian za rentę strukturalną – dziś nie kryje swojej radości.

Bonifacy Taborek, Nowe Zawady: - W moim przypadku musiałbym jeszcze 10 lat czekać do emerytury, bo na wcześniejszą się nie łąpałem, jedynie strukturalna mnie ratowała, żeby iść wcześniej i na syna przekazać. Jakby on miał 30 lat to mógłby nie chcieć tego gospodarstwa.

Dlatego pan Bonifacy poleca ten program innym rolnikom: - Każdy kto może i ma lata powinien iść na tę rentę strukturalną, bo jest to jakiś odpoczynek i dochód a w rolnictwie jest ciężka praca. – mówi.

Ci których obejmie nowy program dostaną jednak o kilkaset złotych mniej. Ale i tak nie mogą doczekać się kiedy będą mogli składać wnioski. Najlepiej wiedzą o tym pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego.

Grażyna Wasilek ODR Radom oddział w Jedlińsku: - Ci, którzy mają już odpowiedni wiek chcieliby już teraz przekazywać gospodarstwa. A to dlatego, że nowe renty strukturalne będą mieli wypłacane tylko do 65 urodzin.

Zdaniem resortu rolnictwa odpowiedź na pytanie kiedy dokładnie ruszy program nie jest na razie możliwa. Ale jedno jest pewne jak tylko zakończą się negocjacje z Komisją Europejską :

Henryk Kowalczyk, wiceminister rolnictwa: - Na pierwszy ogień na pewno pójdą renty strukturalne, młody rolnik, grupy producenckie...

Rolnicy powinni jednak pamiętać o tym, że gospodarstwa nie będzie można oddać w dzierżawę. Można tylko przekazać następcy lub sprzedać. - Oczywiście pod warunkiem, że nie wolno gospodarstwa dzielić przy przekazaniu, chyba że w czasie podziału – i tak zostanie więcej niż średnia krajowa. – mówi Kowalczyk.

Zmiany te wprowadzono po to, aby nie dochodziło do takich sytuacji jak w poprzednim programie, że małe gospodarstwa dzielono na kilka jeszcze mniejszych.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze